



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrze

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 lipca 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. akt III AUa 1484/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze z 2 maja 2017 r. i z 26 maja 2017 r. w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do

przeliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonego T. W. w oparciu o przepis art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony T. W., urodzony [...] 1947 r., nabył prawo do emerytury górniczej 1 lipca 1990 r. Z uwagi na kontynuację zatrudnienia wypłata świadczenia została zawieszona. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie z okresu od kwietnia 1986 r. do marca 1988 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (w.w.p.w.) emerytury wyniósł 353,99% i został ograniczony do 250%. Ubezpieczony był zatrudniony od 19 maja w 1965 r. do 28 stycznia 1991 r. w KWK „M”. 11 kwietnia 2017 r. ubezpieczony złożył wniosek, w którym domagał się przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w oparciu art. 110a ustawy emerytalnej. Organ rentowy zaskarżoną decyzją z 2 maja 2017 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do przeliczenia emerytury, ponieważ nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury, ustalony z dowolnie wybranych 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych nie przekraczał 250%. Maksymalny wskaźnik obliczonych 20 najkorzystniejszych lat wyniósł 222,41%. Organ rentowy dokonał przeliczenia podstawy wymiaru, na podstawie dokumentacji znajdującej się w akcie emerytalnym, przedłożonego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 1980-1985 i od 1989-1991 r., legitymacji ubezpieczeniowej, natomiast za brakujące okresy przyjęto wynagrodzenie minimalne. 12 maja 2017 r. ubezpieczony złożył dodatkową dokumentację zarobkową, czyli Rp -7 z 15 czerwca 2017 r. na okoliczność uzyskanych zarobków w latach 1993-2002. W związku z powyższym organ rentowy ponownie rozpoznał wniosek z 11 kwietnia 2017 r. i 26 maja 2017 r. wydał decyzję odmawiającą przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w oparciu art.110a. Maksymalny wskaźnik obliczony z 20 najkorzystniejszych lat wyniósł jedynie 232,19%.

W okresie od 19 maja 1965 r. do 28 stycznia 1991 r. odwołujący był zatrudniony w KWK „M”, na stanowiskach kolejno:

- od 19 maja 1965 r. jako robotnik wykwalifikowany pod ziemią (pracował w przodku przy rozbijaniu kęsów węgla, żeby móc załadować je na przenośnik);
- od 1 sierpnia 1967 r. jako młodszy górnik pod ziemią dalej wykonując tę samą pracę przy kęsach na oddziale wydobywczym (pracował przy pobierkach i był inaczej wynagradzany, ponieważ były dodatki odmienne aniżeli przy pracy na ścianie

gdzie były dodatki akordowe; wówczas obowiązywały dodatki stałe ustalone z góry, które przewidywały ile można wybrać węgla);

- od 1 sierpnia 1972 r. ubezpieczony pracował jako górnik pod ziemią na oddziale wentylacji;

- od 16 stycznia 1971 r. do 27 stycznia 1991 r. ubezpieczony był czynnym członkiem drużyny ratowniczej W. K. Sp. Z o. o. KWK B. – P. R. B. Brał udział w akcjach ratowniczych, był w pogotowiu do akcji ratowniczych w kopalnianej drużynie ratowniczej. Wówczas miał stawkę zaszeregowania 106 zł i otrzymywał dodatek jako ratownik. Od 1 listopada 1979 r. jego stawka zaszeregowania wynosiła 160 zł. Innymi dodatkami, które wliczały się ubezpieczonemu do wynagrodzenia był dodatek dołowy Karta Górnika, 8 ton deputatu węglowego, Barbórka, 13 - pensja i 14 - pensja. Na każdej zmianie były 2 zastępy ratowników. Od 1977r. ubezpieczony był zastępowym w kopalnianej drużynie ratowniczej i miał dodatek ponieważ podlegało mu 4 ratowników. Ratownicy pracowali na oddziale wentylacji i zabezpieczali zakład.

Biegła wyliczyła wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego bez dodatków zmianowych w I wariancie wynosi 248,23% i nie przekracza 250%, natomiast z dodatkami zmianowymi w II wariancie wynosi 250,44% i przekracza 250% więc jest wyższy od 250%.

Od powyższej opinii strony złożyły zastrzeżenia. Ubezpieczony wskazał, że biegła sądowa nie ujęła w opinii udziału ubezpieczonego w ćwiczeniach ratowniczych i w pogotowiu w rejonowej stacji ratownictwa górniczego oraz w pogotowiu OSRG. Natomiast organ rentowy podał, że brak jest podstaw do wyliczenia jakichkolwiek godzin nadliczbowych, gdyż ubezpieczony nie osiągnął dekretowych 546 godzin pracy w tygodniu.

Biegła opinią uzupełniającą ujęła do obliczeń udział ubezpieczonego w ćwiczeniach ratowniczych i w pogotowiu w rejonowej stacji ratownictwa górniczego oraz w pogotowiu OSRG oraz skorygowała wskaźnik przyjęty w drugim wariancie za 1979 r., gdyż wcześniej przyjęła błędnie do wyliczeń w opinii głównej zawyżony dodatek na II zmianę, co spowodowało niezasadne zawyżenie wskaźnika za ten rok. Jednakże nie zmieniało to wniosku końcowego, gdyż wskaźnik w II wariancie przekroczył 250% i wyniósł 250,16%.

Sąd Okręgowy przywołując przepisy art. 110a ust. 1 oraz art. 15 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podniósł, iż ubezpieczony spełnił przesłanki wymagane do przeliczenia świadczenia w oparciu o powołaną regulację. Ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym po nabyciu 1 lipca 1990 r. prawa do emerytury. Po tej dacie kontynuował bowiem zatrudnienie, co organ rentowy wyraźnie przyznał. Wówczas wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jego świadczenia wyniósł 353,99% i od początku został ograniczony do 250%. Ponadto z opinii biegłej sądowej z zakresu emerytur i rent wynika, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego jest wyższy niż 250% i wynosi 250,16%. Wobec braku dokumentacji tj. braku harmonogramu dniówek przepracowanych przez ubezpieczonego w okresie od 1965 r. do 1991 r. został on obliczony na podstawie dokumentów zgromadzonych w jego aktach osobowych po uwzględnieniu obligatoryjnych składników wynagrodzenia stanowiących podstawę wymiaru składek ustalonych w oparciu o obowiązujące u pracodawcy ubezpieczonego regulacje płacowe. Wskaźnik ów obliczono na podstawie art. 110a w związku z art. 15 ust. 1 i 6 ustawy emerytalnej z zastosowaniem przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Zgodnie z wymogiem przewidzianym w art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej wskazana podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe z owych 20 lat obliczonych z przychodów uzyskiwanych przez ubezpieczonego 1965-1991 przypadła w części po przyznaniu świadczenia.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 21 lipca 2021 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji przyjął ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne i uzupełnił je przy wykorzystaniu dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach emerytalnych ubezpieczonego i uznał, że apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek z innych przyczyn, niż powołane na uzasadnienie wniosków apelacyjnych. Sąd drugiej instancji dokonał ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy w granicach apelacji.

Sąd Apelacyjny podniósł, że przedmiotem sporu jest ocena legalności decyzji organu rentowego z 2 maja 2017 r. oraz z 26 maja 2017 r. odmawiających ubezpieczonemu T. W. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej z uwagi na fakt, iż nowo ustalony w.w.p.w. nie przekracza 250%.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że pierwszym z warunków zawartych w art. 110 ust. 1 ustawy emerytalnej jest wskazanie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającej w całości lub w części po przyznaniu świadczenia. Dotyczy zatem ubezpieczonych, którzy byli aktywni zawodowo po uzyskaniu prawa do tych świadczeń. Językowe znaczenie ustawowego zwrotu: „przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia jest jednoznaczne, zaś przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się więc stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, a zatem nie można ich poddawać ani wykładni rozszerzającej, ani zwężającej, modyfikującej wyczerpująco i kazuistycznie określone przez ustawodawcę uprawnienia do świadczeń. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 18 listopada 2008 r. (P 47/07) stwierdził, że art. 110 ust. 1 ustawy emerytalnej nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim uzależnia prawo do ponownego obliczenia emerytury od wskazania do jej obliczenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, przypadającej w całości lub w części po przyznaniu świadczenia.

Dalej Sąd Apelacyjny przypomniał, że 1 maja 2015 r. na podstawie art. 4 ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wprowadzono możliwość ponownego jednorazowego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie zatem z normą art. 110a ustawy emerytalnej, wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie

społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy, niż 250%. Z mocy art. 110a ust. 2 tej ustawy, ustalenie wysokości emerytury zgodnie z ust. 1, może nastąpić tylko raz. Przepis art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej przewiduje, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (dalej jako w.w.p.w.), nie może być wyższy, niż 250%. Natomiast art. 110 ust. 3 ustawy emerytalnej przewiduje, iż okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1, obejmuje okres przypadający bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, z uwzględnieniem art. 176. Przepis art. 15 ust. 1 tej ustawy stanowi tymczasem, iż podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Przy ponownym jednorazowym obliczeniu wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej konieczne jest zawsze uwzględnienie nowej podstawy wymiaru z okresów przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury, co oznacza, że okresy i dalsze opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego są warunkiem koniecznym obliczenia nowego składnika wysokości podstawy wymiaru przeliczanej ponownie emerytury, który ponadto powinien być wyższy niż 250%. W przeciwnym razie doszłoby do nierównego traktowania ubezpieczonych tylko ze względu na dyskryminującą datę ustalania uprawnień emerytalnych tym emerytom, którzy nie wskazali żadnej nowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury, w porównaniu z emerytami, którzy legitymowali się dalszymi okresami ubezpieczeń społecznych i opłacali składki po przyznaniu emerytury, która bez tego obligatoryjnego warunku analizowanej nowości

legislacyjnej nie może podlegać takim samym zasadom ustalania wysokości świadczeń emerytalnych.

Sąd Apelacyjny podkreślił, iż możliwość ponownego jednorazowego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, miała stanowić swoistą „premię” za dalszą aktywność zawodową i podleganie ubezpieczeniom społecznym oraz opłacanie wysokich składek po przyznaniu emerytury tak, aby pozwalały one na wyliczenie wyższego wskaźnika podstawy jej wymiaru niż przed zastosowaniem jego ograniczenia do 250%.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ocenić należało, czy ubezpieczony, zgłaszając 11 kwietnia 2017 r. wniosek o ponowne jednorazowego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110 a ustawy emerytalnej, dysponuje: po pierwsze, nową podstawą wymiaru z okresów przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury i po drugie, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy, niż 250%.

Sąd drugiej instancji podniósł, że z dokumentów zgromadzonych w aktach emerytalnych ubezpieczonego T. W. wynika, że ubezpieczony (urodzony 12 stycznia 1947 r.) 10 października 1990 r. wystąpił z wnioskiem o emeryturę górniczą, wnosząc o jej przeliczenie na podstawie zarobków uzyskanych w latach 1986-1988 r. Decyzją z 11 grudnia 1990 r. organ rentowy, powołując się na przepisy ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 32), przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od dnia 1 lipca 1990 r. 30 lipca 2014 r. ubezpieczony T. W. wystąpił z kolejnym wnioskiem o emeryturę. W odpowiedzi na powyższy wniosek, decyzją z 28 sierpnia 2014 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury ubezpieczonego o symbolu [...] (wyżej opisaną) oraz decyzją z 28 sierpnia 2014 r. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury o symbolu [...], na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych, od 1 lipca 2014 r., czyli od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, wskazując, że podstawę wymiaru emerytury stanowi podstawa wymiaru wcześniej przyznanej emerytury. W aktach emerytalnych ubezpieczonego nie istnieją dowody na aktywność T. W., z którą ustawa łączy obowiązek składkowy, czyli pracę i opłacanie składek po przyznaniu emerytury w 2014 r. Na emeryturę można przechodzić kilka razy. Ubezpieczony

pierwotnie pobierał emeryturę górniczą bez względu na wiek, zaś od 1 lipca 2014 r. uzyskał prawo do emerytury górniczej z wieku emerytalnego (55 lat), na podstawie art. 50a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skoro ubezpieczony nie może wskazać „nowej” podstawy wymiaru składek przypadającej choćby w części po przyznaniu emerytury w 2014 r., bowiem po przyznaniu mu emerytury nie był dalej zatrudniony i nie były za niego opłacane dalsze składki na ubezpieczenia społeczne, to brak było podstaw do ponownego obliczenia przysługującej wnioskodawcy emerytury. Opisaną wyżej zależność nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji, tymczasem ponowne obliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej wymaga każdorazowo wykazania okresów kontynuowanego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe w okresach przypadających w całości lub w części po pierwszorazowym przyznaniu emerytury, które powinny równocześnie przypadać w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o ponowne obliczenie emerytury (art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej) lub w okresie 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (art. 15 ust. 6). W konsekwencji bez wykazania obligatoryjnie wymaganego warunku w postaci dalszego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe po przyznaniu emerytury w 2014 r. nie jest dopuszczalne jej ponowne obliczenie na warunkach określonych w art. 100 lub art. 110a ustawy emerytalnej, które jako wyjątkowe regulacje prawne nie podlegają wykładni rozszerzającej.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony nie udowodnił warunków umożliwiających wykorzystanie dyspozycji normy art. 110a ustawy emerytalnej, czyli dalszego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe po przyznaniu emerytury w 2014 r.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę przez oddalenie apelacji ZUS, w przypadku uznania zarzutu naruszenia przepisów postępowania za niezasadny.

Skarżący wniósł również o zasądzenie od ZUS na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie kasacyjne.

Skarżący jako podstawy skargi kasacyjnej wskazał na:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 110a ust. 1 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na wadliwym przyjęciu, że zawarty w ww. przepisie wymóg wskazania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającej w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, oznacza że oceny spełnienia tego kryterium należy dokonywać w odniesieniu do ostatniego - przed złożeniem wniosku z art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej - uzyskania prawa do emerytury, podczas gdy prawidłowa wykładnia wzmiankowanego przepisu wymaga przyjęcia, że spełnienie ww. wymogu należy ocenić przez pryzmat pierwszorazowego uzyskania prawa do emerytury, niezależnie od tego, czy w późniejszym czasie Ubezpieczony uzyskał kolejne prawo do emerytury. Powyższe w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 110a ust. 1 Ustawy emerytalnej poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie w przedmiotowej sprawie, mimo że Ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki uprawniające go do skorzystania z mechanizmu jednorazowego przeliczenia emerytury.

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na sporządzenie uzasadnienia skarżonego wyroku w zakresie wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia w sposób niespójny, wewnętrznie sprzeczny, a przez to niepoddający się kontroli instancyjnej ze względu na to, że główną tezę, na której Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie jest - wadliwe - przyjęcie, że obowiązek wykazania okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym w całości lub w części odnosi się nie do pierwszego, a do ostatniego (przed złożeniem wniosku z art. 110a ust. 1 ustawy rentowej) nabycia prawa do świadczenia emerytalnego, jednakże w uzasadnieniu wyraźnie wskazano, że „ponowne obliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej wymaga każdorazowo wykazania okresów kontynuowanego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i

rentowe w okresach przypadających w całości lub w części po pierwszorazowym przyznaniu emerytury przez co uzasadnienie skarżącego rozstrzygnięcia pozostaje ze sobą w nierozwiązywalnej sprzeczności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Na mocy ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. poz. 552), od dnia 1 maja 2015 r., dodano przepis art. 110a umożliwiający jednorazowe przeliczenie emerytury w systemie zdefiniowanego świadczenia, pod warunkiem że zainteresowany wskaże podstawę wymiaru składki przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia a WWPW przed zastosowaniem ograniczenia z art. 15 ust. 5 będzie wyższy niż 250%. Tak więc niezbędnym warunkiem skorzystania z mechanizmu art. 110a jest kontynuowanie oskładkowanego zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury. Przepis, który obowiązywał do końca 2021 roku, pozwalał na ponowne ustalenie podstawy po wskazaniu zarobków z okresu w całości lub w części przypadającego po przyznaniu świadczenia, przy czym nowy wskaźnik miał być wyższy niż 250%. Przepis miał zastosowanie do osób urodzonych przed 1.01.1949 r., które prawo do emerytury mają ustalone w systemie zdefiniowanego świadczenia. Wymóg uzyskania wskaźnika wyższego niż 250% i jednorazowość przeliczenia podstawy wskazują, że *ratio legis* art. 110a było naprawienie swego rodzaju niesprawiedliwości polegającej na pobieraniu przed 1999 r. składki od pełnego wynagrodzenia ubezpieczonego i uwzględnianiu do wyliczenia zarobków ograniczonych do 250% przeciętnego wynagrodzenia. Artykuł 110a dawał możliwość podwyższenia emerytury przez wyliczenie na nowo podstawy przy zastosowaniu kwoty bazowej obowiązującej w dacie złożenia wniosku o przeliczenie (czyli znacznie wyższej).

W tym miejscu należy przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, zgodnie z którym z art. 21 ust. 2 ustawy emerytalnej wynika, że dopuszcza on kilkakrotne realizowanie się ryzyka emerytalnego. Stosując ten przepis, można było na przykład przejść na emeryturę bez względu na wiek, potem

osiągając wiek 50/55 lat wystąpić o emeryturę w niższym wieku emerytalnym, później o wcześniejszą emeryturę (5 lat przed osiągnięciem wieku 60/65 lat), a na koniec o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, co wiązało się z każdorazowym podwyższeniem kwoty świadczenia (choćby w wyniku stosowania za każdym razem wyższej kwoty bazowej). Emerytura w niższym i w powszechnym wieku emerytalnym to odrębne rodzaje emerytur. Dlatego nie ma przeszkód prawnych, aby ubezpieczony pobierający emeryturę przyznaną mu w niższym wieku emerytalnym domagał się następnie przyznania emerytury przysługującej w tzw. powszechnym wieku emerytalnym, ponieważ ze względu na odmienne przesłanki nabycia prawa do obu tych świadczeń organ rentowy powinien wydać decyzje w oparciu o różne podstawy prawne przysługujących ubezpieczonemu świadczeń emerytalnych, a następnie wypłacać na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenie wyższe lub wybrane przez ubezpieczonego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I UK 82/06, LEX nr 424489 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, LEX nr 1342169). Podobne stanowisko było również prezentowane w orzecznictwie na tle ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, w którym wyjaśniono, że prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego nie jest tożsame przedmiotowo z prawem do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 55 lat, bowiem po pierwsze - podstawy prawne tych roszczeń są różne, po drugie - przesłanki nabycia prawa do tych roszczeń są odmienne, jeśli chodzi o wymagany wiek. Są to zatem dwa odrębne świadczenia emerytalne w rozumieniu art. 95 ustawy o emerytalnej, które podlegają odmiennym reżimom prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 120/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 257 i orzecznictwo w nim powołane). Zdaniem Sądu Najwyższego, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy oznacza to, że skarżący, któremu w 2014 r. przyznano emeryturę po osiągnięciu wieku emerytalnego, wyższą niż wcześniej pobierana przez niego emerytura górnicza, w dacie zgłoszenia wniosku inicjującego postępowanie w tej sprawie mógł skutecznie domagać się przeliczenia wcześniej pobieranego świadczenia na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że nabycie przez skarżącego w 2014 r. prawa do emerytury w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego nie powodowało utraty przez niego prawa do wcześniej przyznanej

emerytury górniczej. Spełniając ustawowe warunki do nabycia obu tych emerytur, skarżący zachował bowiem do nich prawo, z tym że w związku ze zbiegiem prawa do dwóch świadczeń tego samego rodzaju mógł (i nadal może) pobierać tylko jedno z nich wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej). Ewentualne przeliczenie na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej w przypadku skarżącego, który podlegał ubezpieczeniom społecznym również po nabyciu prawa do emerytury górniczej, może zatem dotyczyć właśnie tego świadczenia. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż przepis art. 110a ustawy emerytalnej nie zakazuje możliwości jego zastosowania do osób, którym, tak jak odwołującemu, wcześniej przyznano już emeryturę. Skoro przepis o tym wprost nie wspomina, to nie jest uprawnione stosowanie wykładni zawężającej krąg osób, które mogłyby skorzystać z jednorazowej możliwości przeliczenia ich emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej. Jak już wyżej wspomniano projekt uzasadnienia ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wprowadzającej art. 110a ustawy emerytalnej, wskazywał, że daje on możliwość ponownego obliczania wysokości emerytury osobom, które są aktywne zawodowo po uzyskaniu prawa do tego świadczenia. Osoby, których zarobki przed 1999 r. kształtowały się nawet na poziomie wyższym niż 250% przeciętnego wynagrodzenia, opłacały przed 1 stycznia 1999 r. składki od pełnego osiąganego wynagrodzenia. Składki te były znacząco wyższe od przeciętnych składek, a mimo tego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ograniczano do 250% przeciętnego wynagrodzenia. W założeniu ustawodawcy, dodanie art. 110a ustawy emerytalnej miało uzupełnić istniejące rozwiązania o przepisy umożliwiające jednorazowe przeliczenie emerytury w przypadku osób, które osiągały stosunkowo wysokie zarobki (wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosił ponad 250%) i odprowadzały przed 1 stycznia 1999 r. wysokie składki emerytalne. Celem wprowadzenia art. 110a tej ustawy było zatem wyrównanie szkód osobom, które opłacały składki od wysokich wynagrodzeń, a których emerytury zostały obliczone z zastosowaniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru składek ograniczonego do 250%. Ubezpieczony należy do kręgu tych osób i dodatkowo spełnił jedną z przesłanek wynikających z art. 110a ustawy emerytalnej, ponieważ podlegał ubezpieczeniom społecznym po nabyciu prawa do pierwszorazowej emerytury.

Zatem stosowanie wykładni skutkującej ograniczeniem kręgu ubezpieczonych, którzy mogą skorzystać z jednorazowej możliwości przeliczenia ich emerytury na podstawie art. 110a ustawy nie jest uprawnione.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony T. W. nabył prawo do emerytury górniczej z dniem 1 lipca 1990 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 353,99% i został ograniczony do 250%. Z uwagi na kontynuację zatrudnienia wypłata świadczenia została zawieszona. Nie jest też spornym, że skarżący po nabyciu prawa do emerytury w dniu 1 lipca 1990 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym, gdyż kontynuował zatrudnienie. Skoro zatem ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom po pierwszorazowym przyznaniu mu prawa do emerytury, to biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należało uznać, iż spełnił jedną z przesłanek, o których mowa w art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej.

Kwestia ta nie była jednak w ogóle rozważana przez Sąd Apelacyjny, który uznał, iż ponowne obliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej wymaga wskazania okresów kontynuowania opłacania składek na ubezpieczenia społeczne lub emerytalne i rentowe jedynie po przyznaniu ostatniego świadczenia. Rozpoznając zatem ponownie sprawę Sąd II instancji przyjmując, iż ubezpieczony spełnia pierwszą z przesłanek ponownego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, tj. po nabyciu prawa do emerytury w dniu 1 lipca 1990 r. kontynuował zatrudnienie i podlegał ubezpieczeniom społecznym, dokona merytorycznej oceny realizacji przez ubezpieczonego wymogu wskazania odpowiedniej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającej w całości lub w części po przyznaniu mu pierwszorazowego świadczenia (emerytury górniczej) z dniem 1 lipca 1990 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.